Nr. 14. Sambor dnia 15. lipca 1910. Rok X.

GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.
wychodzi co 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . . 40 h. || półrocznie . . . . 2 kor. 50 h.
kwartalnie . . . 1 „ 25 „ || całorocznie . . 5 „ — „
Numer pojedynczy 16 h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: Gazety Samborskiej" nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. W. G. Niewiadomskiego i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

1410-1910.

Rozkołysał się stary Zygmunt i ciężkie serce jego raz po raz w złoty spiż uderza a serdeczny głos jego falą po całym rozchodzi się kraju, obwieszczając wielkie narodowe święto.

I pod stare mury Krakowa ciągną rzesze ludu, hen hen od stepów czarnomorskich, od niebotycznych Tatr, lasów białowieżkich i żółtych piasków Pomorza.

Pełne pociągi dowożą coraz to nowe zastępy. Płynie fala białych sukman i czerwieni się purpurowa wstęga koszulek sokolich a miarowy chód karnych szeregów rozlega się echem po starożytnym krakowskim Rynku.

Zygmunt uderza raz po raz. Słychać pobudkę wojskową i rozlega się komenda: Baczność!

Sztandary się pochylają i po nad prastarą stolicą wznosi się z piersi wielotysięcznych tłumów korna modlitwa: Bogarodzico!

A Zygmunt rozmachany wciąż woła i dzwoni, głosząc wielkie święto. . . .

Czy to hetmana chowają, czy może na odnowiony Wawel nowego wiodą w purpurze pomazańca?

Ach, nie. To Polska święci pamiątkę wielkiego zwycięstwa. To święto Grunwaldu!

Wszakże tyle innych Polska odniosła tryumfów i zdobiła tylekroć swoje królewskie czoło w laur zwycięski, a dlaczegoż żaden inny dzień takiej pamiątki nie gromadzi rzesz ludu z całej naszej Ojczyzny i dlaczegoto pogrom Krzyżactwa przed lat półtysiącem zamienił się w wielkie narodowe święto?

Dlaczego królewską ofiarnością polskiego artysty pomnik na pamięć tej chwili wznoszą, dlaczego na starym Rynku, gdzie pruskie książęta ongi kornem — polskim władcom biły czołem, sokole dzisiaj fruwają sztandary.

Dlaczego na błoniach, pod kopcem wielkiego Naczelnika w sukmanie, szykują się tysięczne — szermierzy polskich zastępy?

Dlaczego na czołach wszystkich czytasz dumę a na ustach wesele?

Ach, to rzecz prosta

Grunwald, to zwycięstwo wielkiej idei. Grunwald, to wyraz naszej polskiej kultury, która się na szczyty wzniosła

Grunwald, to pogrom i pogrzeb fałszywego boga, któremu Zakon służył, oto grób haseł odwiecznego wroga, który głosi służbę „sile przed prawem".

Grunwald, to wielki znak, że nie ślepa nienawiść, brutalna siła i deptanie uczuć ludzkich, ale miłość, wiara i sprawiedliwość odnoszą tryumf i przewodzić będą ludzkości.

To drogowskaz, nie tylko dla naszego narodu na przyszłość, ale i dla przyszłych dziejów świata.

Dlategoto pamiątka Grunwaldu ma taką olbrzymią donosłość i przerodziła się w wielkie narodowe święto.

Dlategoto duma na czołach naszych dzisiaj osiadła a w sercach naszych skrzy się wesele.

Dlatego, bo czujemy, że Polska służyła zawsze, służy i służyć będzie wielkim hasłom ludzkości, które ją wiodą na wyżyny i że rola nasza w dziejach jeszcze nie skończona. Bo czujemy w piersiach naszych moc i siłę życiową a w sercach wiarę, że zabłyśnie dla nas jeszcze jedno wielkie święto Grunwaldu, i odsłoni się pole, na którem zmierzy się fałsz i obłuda z odwieczną sprawiedliwością. . . .

Daj Boże doczekać nam rychło tego nowego Grunwaldu!

CZĘSTOCHOWSKA.

Ze ścian z modrzewia lica jej patrzały
Na pokolenia orłowego lotu,
I była z nimi w krwawem polu chwały,
Śród bitew grzmotu —

Złote ryngrafy na pancerzów stali
Jaśniały słońcem z łon skrzydłatych męży
I z Jej imieniem sławę-śmy wiązali
Polskich oręży.

W mogiłach legła królewska husarya
I zgasła zorza Połocka i Wiednia,
Ale z błękitu czuwa Panna Marya:,
Straż Polski przednia.

Ona to łączy serca rozdzielone
I z owych ogniów splata pas rycerski,
I Ona rzuca Litwę i Koronę
W uścisk braterski.

Dziś, kiedy życie płynie jeno łzami,
Gdy w każdej duszy krwawa czyha troska,
Pamiętaj o nas i wstaw się za nami —
O, Częstochowska! . . .

Z Tyg. il.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

I. Okólnik Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospod.

1.) *Do Szan. Rady Oddziału w Samborze L.3057/10*

Przeważna część włościan tamtejszego powiatu, uprawiających len hołduje zwyczajowi, w innych krajach dawno już zaniechanemu, rozścielaniu lnu do roszenia razem z główkami, t. j. bez poprzedniego oddzielenia nasienia od łodyg. Metoda ta jest absolutnie błędną, gdyż nawet w latach nieobfitujących w opady atmosferyczne w sezonie roszenia, nasienie utraca swe cechy i przymioty, przybierając kolor brudny, matowy, zaś w latach obfitujących w deszcze, przepada zupełnie.

Pragnąc zachęcić plantatorów do racyonalnej przeróbki lnu, postanowiliśmy zakupić na razie 10 sztuk żelaznych grempli do wyziarniania i rozdzielić bezpłatnie do wspólnego użytku następującym gminom: 1.) *Czukwi* 2 sztuki, 2.) gromadzie *Średniej* w Samborze 2 sztuki, 3.) *Sąsiadowicom* 2 sztuki, 4.) *Biskowicom* 2 sztuki i 5.) *Strzałkowicom* 1 sztukę.

Pozostający 1 grempel prosimy zatrzymać do dalszej naszej dyspozycyi.

Po nadejściu transportu, który zleciliśmy firmie wysłać pod adresem Szan. Rady, upoważniamy Szan. Radę rozdzielić gremple wedle powyższej specyfikacyi, powierzając je opiece jednego w miejscu zamieszkałego członka Oddziału Towarzystwa gospodarskiego, a równocześnie prosimy o tem nas zawiadomić i przedłożyć program objazdów dla naszego instruktora, który w odnośnych miejscowościach zademonstruje na miejscu sposób użycia grempli.

Przy układaniu programu, zechce Szan. Rada mieć na uwadze czas zbioru lnu.

We Lwowie dnia 6. lipca 1910.

Prezes: *Dąmbski.* Dyrektor biura: *Niwicki.*

(Odnośnie do powyższego zarządzenia Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego wydane zostaną gremple po nadejściu transportu następującym Członkom Oddziału: 1.) p. Romanowi Nowakowi w Czukwi, 2.) p. Łukaszowi Mrozkowi na Średniej, 3.) ks. Marcinowi Maciakowi w Sąsiadowicach, 4.) p. Stanisławowi Borkowskiemu w Biskowicach i 5.) p. Marcinowi Myrdzio w Strzałkowicach.

Program objazdów dla instruktora, ułożony zostanie na konferencyi delegatów Kółek rolniczych z wyżej wymienionych miejscowości, która odbędzie się w *poniedziałek dnia 18. lipca* br. o godz. 11. przed południem w biurze Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Samborze.

(Program objazdów przedłoży Rada Oddziału Komitetowi bezwłocznie po zakończeniu obrad na powyższej konferencyi.)

2.) Okólnik do Rad Oddziałów c. k. galic. Towarzystwa gospod. co do fachowej pomocy w sprawach kolejowych L. 3136/10

Znaną powszechnie jest rzeczą jaką znamienną rolę w każdej gałęzi produkcyi i handlu odgrywają taryfy kolejowe i warunki kolejowego przewozu,

W słusznej ocenie tego faktu postarały się już dawno — nie tylko Izby handlowe i przemysłowe, Związki fabryczne i t. p. Korporacye, ale nawet i poszczególne większe firmy fabryczne o fachową pomoc w sprawach kolejowych.

Produkcya rolna i leśna tem bardziej takiej pomocy potrzebuje, że będąc przywiązaną stale do pewnego miejsca, jest najpodatniejszym przedmiotem dla kolejowego monopolu.

Zresztą rolnik nie ma tej łatwej i częstej sposobności informowania się u centralnych władz krajowych, lub w oficyalnych biurach kolejowych wywiadawczych jaką rozporządza przeciętny przemysłowiec lub kupiec.

Czyniąc zadość owej żywo odczuwanej potrzebie wystarał się Komitet o wybitną siłę fachową, której obowiązkiem będzie udzielać wyjaśnień i porad w kwestyach taryfowych i w ogóle w sprawach kolejowego transportu, oraz czuwać nad rozwojem polityki taryfowej odnośnie do interesów krajowego rolnictwa.

Jeżeli jednak ma się na tem polu pracować skutecznie, to między teoryą a praktyką utrzymać należy ciągły kontakt.

Fachowemu znawcy kolejnictwa muszą sami rolnicy dostarczyć materyału zebranego z codziennych doświadczeń.

Braki i ułomności kolejowych taryf i kolejowego transportu mogą pochodzić bądź z błędnej interpretacyi przepisów kolejowych, bądź z samego systemu administracyi drogi żelaznej, który nie uwzględnił niezbędnych potrzeb pewnej gałęzi produkcyi, bo ich prawdopodobnie wcale nie znał.

W pierwszym wypadku dolegliwości łatwo usunąć, ale trzeba wiedzieć, gdzie i jak ona się objawia.

W drugim wypadku trzeba przeprowadzić studya, aby udowodnić centralnej władzy kolejowej że system, którym się kieruje, dla interesów rolnictwa istotnie jest szkodliwy.

Tak czy owak — bez wskazówek i informacyi ze strony bezpośrednio interesowanych, którzy wiedzą najlepiej co ich boli, obejść się nie może.

Dlategoteż Komitet zwraca się do Rad Oddziałów z zaproszeniem, aby na jego ręce nadsyłały swoje spostrzeżenia i uwagi dotyczące ujemnych stron taryf kolejowych i nieprawidłowego albo niedostatecznego funkcyonowania drogi żelaznej. Równorzeźnie zwraca się uwagę P. T. Członkom c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, że mogą za pośrednictwem Komitetu korzystać z fachowej dorady i pomocy, ustnie lub pisemnie w następujących sprawach kolejowych, a mianowicie udzielać się będzie informacyi.:

1.) O wysokości stawek taryfowych. W tym celu zapytanie zawierać powinno następujące szczegóły: Dokładną deklaracyę przedmiotu, który ma być koleją przewieziony. Przybliżony ciężar posyłki. Nazwę stacyi nadawczej i odbiorczej.

2.) O możliwości i sposobach uzyskania zniżek taryfowych.

Przy takiem zapytaniu należy wyszczególnić jakość i mnogość transportów, oraz przedstawić okoliczności, które żądanie zniżki mogłyby uzasadnić.

3.) O warunkach budowy kolejek gospodarczych lub torów dowozowych i o rentowności tychże.

Bliższe szczegóły zapytania: geograficzne położenie, długość projektowanej kolejki lub toru dowozowego, mnogość spodziewanych transportów.

4.) O urządzeniu stacyi lub ładowni towarowych, względnie o warunkach ładowania na bieżącym szlaku kolejowym.

5.) O sposobach projektowania nowych kolei lokalnych i środkach do zrealizowania takich projektów.

Można mieć uzasadnioną nadzieję, że jeżeli nasi rolnicy zainteresują się szczerze tą sprawą, otworzona dla nich pomoc w sprawach kolejowych stanie się istotnie skuteczną i pożyteczną

We Lwowie dnia 28. czerwca 1910.

Wiceprezes: *Dąmbski* m. p. Dyrektor biura: *Niwicki* m. p.

3.) Okólnik Komitetu do Rad Oddziałów w sprawie 2 miesięcznego kursu kucia koni we Lwowie L. 2955/10.

W czasie od 15. października do 15. grudnia br. urządzamy dwumiesięczny kurs kucia przy Akademii weterynaryi we Lwowie.

Przyjęci mogą być kowale, którzy się wykażą świadectwem, że odbyli trzyletnią praktykę u podkuwacza egzaminowanego.

Prosimy Szan. Rady zająć się wyszukaniem takich kowali i podania ich o przyjęcie na kurs, przysłać nam z wymaganem świadectwem **najpóźniej do 15 września br.**

Podania muszą być zaopatrzone dokładnymi adresami petentów.

Na utrzymanie dajemy słuchaczom kursu po 2 korony dziennie i zwracamy im koszta biletów kolejowych 3 klasy.

Nadto opłacamy za nich taksę egzaminacyjną. Do egzaminu upoważniającego do podkównictwa będą przypuszczeni zaraz po ukończonym kursie.

W braku dostatecznej ilości podań kowali kwalifikujących się do przystąpienia do egzaminu po odbytym kursie, możemy przyjąć na kurs także pomocników kowalskich, którzy 3 letniej praktyki u podkuwacza egzaminowanego nie mają, lecz ci do egzaminu dopuszczeni nie będą.

We Lwowie dnia 25. czerwca 1910.

Prezes: *Czartoryski* m. p. Dyrektor: *b. Niwicki* m. p.

(Rada Oddziału uprasza P. T. Członków Towarzystwa o współdział w wyszukaniu kandydatów na kurs kowalski.)

Nowy gmach Ligi Pomocy przemysłowej we Lwowie.

Rozwój i postępujący z roku na rok wzrost powagi organizacyi Ligi Pomocy przemysłowej, — która liczy obecnie 216 filialnych Towarzystw i komitetów wiejskich — a w nich przeszło 12.000 członków, stanowi pocieszający objaw i dowód, że akcya uprzemysłowienia kraju wyszła z pieluch i zdobywa coraz głębszą i trwalszą podstawę.

Wskutek wzrostu zadań, jakie spełnia główny Zarząd Ligi Pomocy przemysłowej przez powołane przez siebie do życia instytucye, okazała się potrzeba oddania na usługi organizacyi Ligi Pomocy przemysłowej dużego gmachu, gdyż dotychczasowy dom Ligi P. p. przy ulicy Chorążczyzny 27. nie mógł już żadną miarą pomieścić tych zakładów i urządzeń.

Zamiar powzięty przez Zarząd Ligi Pomocy przemysłowej został wreszcie urzeczywistniony — w tych dniach Wydział Ligi P. p. zakupił we Lwowie duży gmach przy ul. Pańskiej L. 11. za kwotę 370.000 kor., który po przeprowadzeniu stosownych adaptacyi będzie stanowił wygodną siedzibę dla związku Towarzystw Pomocy przemysłowej

W gmachu nowym Ligi Pomocy przemysłowej znajdą więc pomieszczenie wygodne obydwa powiększone oddziały warstatów studenckich, rozszerzony do liczby 40 wychowanków Internat młodzieży przemysłowej, lokal dla Towarzystwa kobiet Pomocy przemysłowej wraz z spółką guzikarską i sekcyą pończoszniczą tego towarzystwa — lokal dla ogólnego koła Pomocy przemysłowej — biblioteka i biuro adresowe dla rękodzielników, sale dla urządzania mniejszych wystaw zawodowych — a wreszcie najnowsza przez Ligę Pomocy przemysłowej projektowana i już w jesieni br. w życie wejść mająca instytucya Szkoły przemysłu domowego".

Zebranie funduszów na sfinansowania tego kupna nie będzie rzeczą łatwą — ale Wydział Ligi Pomocy przemysłowej liczy na poparcie kraju, rządu i społeczeństwa, które ocenia należycie doniosłe znaczenie akcyi prowadzonej przez Ligę Pomocy przemysłowej.

Korespondencye.

Kalinów 17. czerwca br. pożegnaliśmy uroczyście naszego Wielebnego ks. prob. Wacława Strzelbickiego, który objął parafię w Strzałkowicach. Pożegnanie odbyło się w sali szkolnej, w kwiaty i zieleń przebranej. Tutaj zebrała się świątecznie ubrana dziatwa szkolna, radni gminy i ludność miejscowa.

Najpród żegnała swego duszpastora dziatwa szkolna, po niemiecku i polsku, odpowiedniemi do tej uroczystości deklamacyami i śpiewami. Potem imieniem gminy w pięknej mowie, podnosząc zasługi i prace położone około parafi, żegnał W. Pasterza naczelnik gminy, a kierownik szkoły imieniem szkoły. Ks. Proboszcz dziękował za to wszystko i udzielił dziatwie krótką naukę i błogosławieństwo.

Całej tej uroczystości towarzyszyła życzliwość płynąca z czystego serca, a łza, która w każdym oku uczestnika świeciła, była najlepszym świadectwem tego.

Wielebny ks. prob. Strzelbicki pracował między nami przez 9 lat i swą bogobojnością i szlachetnością tak ujął sobie całą tutejszą, ludność, że rozłąka była bardzo przykrą dla obu stron. Na tej jeszcze drodze posyłamy Mu serdeczne „Bóg zapłać" za wszystkie jego czyny i prace położone około naszej parafii, i życzymy Mu aby zawsze czuł się szczęśliwym i tak miłowanym przez swych nowych parafian, jak był nim w Kajinowie.

Parafianie z Kalinowa.

Wiadomości bieżące.

Posiedzenie Rady Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. w Samborze odbędzie się we czwartek, dnia 28. czerwca 1910. o godz. 11. przedpołudniem we własnem biurze przy następującym porządku dziennym: 1.) Ustalenie protokołu z poprzedniego posiedzenia; 2.) Spra-

wozdanie z czynności a.) biura Oddziału; b.) skarbnika i c.) lustratora stacyi hodowlanych Oddziału, za czas od 26. maja do 28. czerwca 1910. 3) Prośba M. Glanzberga o przyjęcie do Oddziału, 4.) Prośby p. p. Grzegorza Kulczyckiego i Jędrzeja Niklewicza o przyznanie stacyi chlewni zarodowych. 5.) Załatwienie kwestyonaryusza w sprawie tegorocznego urodzaju owoców. 6.) Powzięcie uchwały w sprawie przystąpienia do gal. Towarzystwa zbytu jaj i drobiu. 7.) Załatwienie kwestyonaryusza w sprawie rozwoju przemysłu domowego 8.) Relacya w sprawie ubezpieczenia buhajów stacyjnych w okręgu Oddziału. 9.) Wydanie opinii w sprawie stanu dróg gminnych w okręgu Oddziału, 10.) Sprawie poprawy stosunków anormalnych przy sprzedarzy bydła na rzeź, 11.) Oświadczenie się Oddziału co do zakładania suszarń śliwek na sposób bośniacki. 12.) Okólnik Komitetu a) w sprawie kursu kucia koni, b.) w sprawa kolejowego transportu i usunięcia odnośnych braków i c.) w sprawie dostarczenia grempli Zarządom 5. Kółek rolniczych w okręgu Oddziału, w końcu, 13.) Wnioski Członków.

Mianowania i przeniesienia. Minister sprawiedliwości zamianował tut. zastępcę prokuratora państwa, Bolesława Łukowskiego, naczelnikiem sądu powiatowego w Mościskach, zaś sędziego pow. z Janowa, Kramarczyka zamianował zastępcą prokuratora w tut. prokuratoryi państwa.

Nowy Wydział Kasy oszczędności m. Sambora. Na posiedzeniu Rady miejskiej, które odbyło się w dniu 15. czerwca br. w obecności 25. radnych do Wydziału Kasy oszczędności wybrani zostali na 25 głosujących jednogłośnie: radni: Dr. Juliusz Aleksandrowicz, Aron Lewin, Meilech Goldberg, Alojzy Horwath, Dr. Adolf Klauber, Jan Tyrka, Jan Kanty Krupiński, Jan Ziemniak i Franciszek Ziemniak; 24 głosami: ks. Herman Kulisch i Dr. Józef Steuermann, 21 głosów otrzymał r. Leon Bereźnicki, 20 głosów Mikołaj Łaszkiewicz, 17 głosów Jan Ignacy Świechło, 16 głosów ks. Ludwik Bikowski. Równa ilość głosów ponad absolutną większość (13 głosów) padła na Manna Hammera, Franciszka Myrdzię i Jana Hawrota. Przy losowaniu dokonanem na posiedzeniu w dniu 17. czerwca z trzech powyższych kandydatów weszli do Wydziału. Mann Hammer i Franciszek Myrdzio.

Z wiadomości dyecezyalnych. Administratorem rz. k. parafii w Przybyszowie zamianowany został tut. rz. k. wikary ks. Gerard Kielar, na którego miejsce przeniesiony został do tut. rz. kat. parafii ks. Jakób Szypuła z Pysznicy.

Pożar. O godz. 1. min. 15 w nocy z 10 na 11. bm. wybuchł ogień w realności Abrahama Salamona Kolba przy ulicy Jana Kazimierza. Spłonął drewniany dom ubezpieczony w Tow. „Dunaj“ na 2400 kor. Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej podpalenie.

Egzamin dojrzałości eksternistek w dniach od 17. maja do 3. czerwca pod przewod. dyrektora c. k. gimn., p. Józefa Szafrana zgłosiło się 64. Zdały: Dzidziniewicz Eugenia, Chrzanowska Aurela, Fritrówna Jadwiga, Hruszczakówna Marya, Ładyżyńska Eugenia, Brasson Emilia, Ciura Neonila, Chudzio Anna, Dereżycka Joanna, Weingarten Estera, Manasterska Anna, Kowalówna Marya, Szafrańska Władysława, Skićkówna Eugenia, Kozakówna Olga, Waldmann Rebeka, Petrowska Stefania, Żyborska Marya, Becherówna Helena. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 17 — reprobowano 13. odstąpiło 13.

Na budowę kaplicy w Radłowicach złożył do naszych rąk p. Grzegorz Żyhajło Kulczycki z Kulczyc imieniem Jadwigi Gredysów kw. 55 koron, którą przesłaliśmy Przewodniczącemu Komitetu budowy tej kaplicy, ks. Ludwikowi Bikowskiemu.

Uroczyste rozdania świadectw dojrzałości w tut. gimnazyum odbyło się w dniu 19 czerwca przy współudziale rodziców i opiekunów abituryentów, młodzieży szkolnej, tudzież zaproszonych gości. Do abituryentów przemówił najprzód dyrektor gimnazyum, p. Józef Szafran a następnie profesor Ptaszyk, poczem imieniem opuszczających zakład przyszłych akademików odpowiedział w pięknym przemówieniu abituryent Kossonoga. Po wręczeniu świadectw, podziękował gronu profesorskiemu, jakoteż dyrektorowi p. Szafranowi za ich staranie i opiekę nad młodzieżą jeden z ojców.

W tut. bursie polskiej ludowej znajdzie umieszczenie 70 uczniów szkół ludowych, wydziałowych i seminaryum nauczycielskiego. Opłata miesięczna wynosi 20 koron, na inwentarz 4 korony. Podania zaopatrzone w metrykę, świadectwo szkolne świadectwo zdrowia, deklaracyę, że spłata regularnie uiszczaną będzie, wnosić należy do końca lipca br. na ręce profesora seminaryum naucz., p. Ignacego Sekury. Uczniom celującym i ubogim zniża się opłatę. Na odpowiedź dołączyć marki na 35 h.

Wyroki zapadłe na II tegorocznej kadencyi sądów przysięgłych w Samborze. 1.) W dniach 30 i 31. maja 1910. sądzoną była sprawa Mikołaja Myśko i Wasyla Kuźmiaka, oskarżonych o zbrodnię zabójstwa i ciężkie uszkodzenie ciała z §. §. 140. 157. u. k. Oskarżony Mikołaj Myśko zasądzony na 3. lata ciężk. więź. z zaostrzeniami, zaś współobwiniony Wasyl Kuźmiak uwolniony. 2.) W dniu 2. czerwca oskarżony o zbrodnię rabunku Józef Ratajski został od winy i kary uwolniony. 3.) W dniu 3. 4. i 6. czerwca przeprowadzoną została ponownie rozprawa z Iwanem Słońskim, Dmytrem Holinką i Hilarym Grechem, oskarżonym o zbrodnię zabójstwa z §. §. 131 — 135 IV. ust. k. z następującym wynikiem: Iwan Słoński na 10. lat ciężkiego więzienia z zaostrzeniami., Dmytro Hulinka na 8. lat ciężk. więź. z zaostrz., w końcu Hilary Grech na 2. lata ciężk. więź. z zaostrz. 4.) W dniu 7. czerwca sądzoną była sprawa Onufrego Mazura oskarżonego o zbrodnię rabunku. Mazur od winy i kary uwolniony. 5.) W tym samym dniu przeprowadzono rozprawę z Julią Kałakuniak oskarżoną o zbrodnię dzieciobójstwa z §. 139. u. k. Podsądna została uwolnioną. 6.) W dniach 8. i 9. czerwca stawał przed sądem Mikołaj Buń oskarżony o zbrodnię morderstwa. Buń zasądzony został za zbrodnię zabójstwa z §. 140. na 5 lat ciężk. więź. z zaostrzeniami 7.) W dniu 10. czerwca odbyła się rozprawa ze Stefanem Stroganem oskarż. o zbrodnię zabójstwa po której obwiniony zasądzony został na 5. lat ciężk. więź. z zaostrzeniami. 8.) W dniu 11. czerwca Aleksander Michaluk oskarżony o zbrodnię zgwałcenia z § 127. zasądzony za przekroczenie z §. 333. na 4 miesięce aresztu z obostrzeniemi. 9.) W dniach 13. 14 i 15. czerwca oskarżony o zbrodnię podpalenie §. 166. u. k. Salamon Giesinger vel Mates został od winy i kary uwolniony. 10.) Dnia 16. czerwca Kiryło Łesejko, oskarżony o zbrodnię podpalenia zasądzony na 4. lata ciężk. więź. z zaostrzeniami. 11.) Tego samego dnia Jan Siwak oskarżony o zbrodnię zgwałcenia, zasądzony został na $1\frac{1}{2}$ roku ciężk. więź. z zaostrzeniami. 12.) W dniu 17. czerwca Kość i Michał Eisenbartowie oskarżeni o zbrodnię rabunku, zostali w myśl §. 334. u. k. uwolnieni. 13.) W dniach 18. 20. 21. czerwca sądzoną była sprawa Iwana Popiela oskarżonego o zbrodnię zabójstwa i przekroczenia z §. 411. u. k. Popiel zasądzony został na 3 lata ciężk. więz. obostrzonego postem co tygodnia, twardem łożem 1 raz w miesiącu i ciemnicą co miesiąca.

III-cia tegoroczna kadencya sądów przysięgłych w Samborze, rozpocznie się w dniu 12 września br.

Zmarli † *Władysław Sadłowski* właściciel zakładu ogrodniczego zmarł w Samborze w dniu 13. bm. w 42 roku życia.

Ofiary burzy z piorunami. W dniu 13. bm. zginął w Dorożowie od uderzenia gromu gospodarz tamtejszy Michał Daszkiewicz, żona zaś denata, która razem z mężem swym przy półkopku z żytem spodziewała się znaleść przed burzą stosowne schronienie, odniosła tylko bardzo ciężką kontuzyę. W tym samym czasie porażony został ciężko gromem naczelnik gminy Ortynice, Jan Horodyski.

Podziękowanie W. Panu Janowi Świechle w Samborze, który na rzecz włościańskiej orkiestry na Średniej złożył tyt. jednorazowego datku kw. 20 koron, staropolskiem „Bóg zapłać“ dziękuje delegat Tow. chórów i teatrów włościańskich: Pieniążek.

Z kroniki policyjnej. Niebezpiecznym rzezimieszkiem, który w dniu 8. bm. uwięziony został na tut. dworcu kolejowym z powodu kradzieży, jakiej się dopuścił w szatni tut. Sokoła rabując 8 ćwiczącym Sokołom kosztowności, jak zegarki z łańcuszkami, pierścionki, wreszcie portmonetki z zawartością około 47 koron — jest: Stanisław Czuberski, młodzieniec liczący 22 lat, jednakże pomimo młodego wieku i przyzwoitego wyglądu, rutynowany już złodziej, gdyż w Tarnowie również za kradzież, odsiadywał karę pięcio-miesięcznego więzienia. Do wyśledzenia sprytnego i odważnego rabusia największej przyczynili się sami poszkodowani druhowie, którzy kierując się przeczuciem, udaremnili złoczyńcy na dworcu kolejowym ucieczkę w kierunku do Drohobycza pociągiem, w którym z przyprawionymi bokobrodami już się był usadowił. Czuberski ukończył we Lwowie 6 klas gimnazyalnych i trudnił się pisarką w biurach lwowskich adwokatów.

W dniu 13. bm. obwiesił, się w tut. aresztach policyjnych zarobnik ze Stronnej, pow. drohobyckiego Teodor Sabat. Przyczyną tego rozpaczliwego kroku była obok nadmiaru zużytego alkoholu, także i zgryzota z powodu łatwej do zrozumienia niemożności odszukania koni z wozem, które sam w jednym z domów zajezdnych pozostawił.

Okólnik

Syndykatu rolniczego we Lwowie.

Nawozy sztuczne na jesień.

Przypominamy i radzimy wszystkim naszym P. T. Odbiorcom, **aby już teraz zabezpieczyli sobie dostawę potrzebnych do zasiewów jesiennych nawozów sztucznych. Kto zamawia nawozy dopiero krótko przed siewem, ten z reguły nie otrzymuje ich na czas, a często nie otrzymuje tego, co zamówił, lecz musi brać to, co fabryka w danej chwili może mu wysłać i prócz tego płacić także ceny wyższe.** Cierpi na tem jego kieszeń, ale jeszcze bardziej cierpią zasiewy, które dla braku nawozu nie mogą być na czas wykonane.

Za wczesnem sprowadzaniem nawozów przemawia w tym roku nietylko fakt, że ceny nawozów na jesień zwyczajnie się podnoszą, podczas gdy obecnie otrzymuje się je **po cenach niższych wiosennych i z opustami**, jakie fabryki na miesiące maj i czerwiec przyznają, ale także i ta okoliczność nader ważna, że **w sierpniu i wrześniu mają się odbyć w Galicyi wielkie manewry cesarskie**, wskutek czego park kolejowy użyty będzie pod trasporty wojska i materyałów wojskowych.

Mąka żużlowa. Od lipca począwszy wykonują huty w braku zapasów, **zamówienia tylko z produkcyi dziennej**, tj. w tych zawartościach, które produkcya dzienna wydaje. Nadto zastrzegają huty przy zamówieniach nadsyłanych w lipcu, sierpniu i wrześniu lub choćby wcześniejszych, ale na dostawę w tych miesiącach, 4—6 tygodniową zwłokę w odstawie, licząc ją od dnia tego, w którym zamówienie miało być wykonane.

Kartel żużlowy nie przyjmuje zamówień na **nisko procentowe żużle, wyłącznie o zawartości ogólnej kwasu fosforowego,** lecz żąda, aby **przynajmniej połowa zamówień opiewała na zawartość cytratową** tj. rozpuszczalnego kwasu fosforowego, na co zwracamy szczególną uwagę naszych P. T. Odbiorców.

Sól potasowa 40%. Dla nawozu tego, którego użycie okazało się tak zbawiennem dla wydajności plonów, przyznaje kartel prócz zwykłych opustów i skonta kasowego **nadzwyczajne** opusty dla zamówień przepisanych na dostawę.

Superfosfaty i mąki kostne. W obec braku mąki żużlowej nabierają te nawozy wielkiego znaczenia nawet w takich gospodarstwach, które w zwykłych warunkach chętniej się posługują mąką żużlową jako nawozem względnie tańszym. W rzeczywistości są jednak superfosfaty, zwłaszcza mineralne, wobec wysokich opustów, udzielanych w tym roku przez fabryki. — **nawozem fosforowym najtańszym** — i to nietylko względnie najtańszym z powodu, że zawierają kwas fosforowy w formie **już w czystej wodzie rozpuszczalnej i natychmiast** przyswajalnej, ale także **bezwzględnie**, bo cena tego wprost przytwajalnego kwasu fosforowego jest **faktycznie niższą** od ceny trudno rozpuszczalnego kwasu fosforowego mąki żużlowej.

Superfosfaty i mąki kostne dostawiamy **szybko** i **z wszelkiemi gwarancyami jakości i zawartości składników pokarmowych z fabryk krajowych i zakrajowych po cenach wiosennych z bardzo wysokimi rabatami.**

Zamówienia przyjmuje Spółka handlowa w Samborze.

1 4. *Syndykat rolniczy we Lwowie.*

ROZKŁAD JAZDY WAŻNY od 1. MAJA 1910.

PRZYJEŻDŻAJĄ	ODJEŻDŻAJĄ
z Chyrowa:	**do Chyrowa:**
5·37 rano	7·02 rano
11·25 przedpołudniem	11·30 przedpołudniem
6·02 wieczór	4·04 po południu
10·05 wieczór	6·40 wieczór
2·10 w nocy	1·05 w nocy
z Przemyśla:	**do Przemyśla: (wprost)**
11·10 przed południem	11·41 przedpołudniem
5·17 wieczór	6·27 wieczór.
z Drohobycza:	**do Drohobycza:**
6·51 rano	6·02 rano
11·12 przedpołudniem	11·35 przedpołudniem
3·56 po południu	6·32 wieczór
6·17 wieczór	10·09 wieczór
11·52 w nocy	2·20 w nocy
ze Lwowa:	**do Lwowa:**
8·18 rano	5·47 rano
11·20 przedpołudniem	7·48 rano
5·57 wieczór	11·45 przedpołudniem
12·53 w nocy	6·45 wieczór
z Rudek:	
7·25 rano	
ze Sianek:	**do Sianek:**
6·19 rano	8·26 rano
10·55 przedpołudniem	1·40 po południu
6·12 wieczór	6·50 wieczór

Z drukarni Arnolda Wiesenberga i Stanisława Trojana w Samborze.